

Annabel Lee



EDGAR ALLAN POE

Annabel Lee

TLUM. BARBARA BEAUPRÉ

Niegdyś przed wielu, wielu laty
W królestwie nad mórz pianą,
Żyła dziewczeczka którą znałem
*Annabel Lee*ją zwano.

Dzieweczka z kraju ponad morzem,
W królestwie nad mórz pianą,
Żyła tym tylko, że mnie kocha,
I tym, że jest kochaną.

Miłość

Byliśmy dziećmi, ja i ona,
W onym królestwie nad mórz pianą
A miłowaliśmy się miłością
Nad miłość innym daną.

Dzieciństwo, Miłość

A miłowaliśmy się miłością,
Ja z moją Annabel Lee,
O jakiej chyba, uskrzydłony
Rój Serafinów¹ śni.

Wiatr, Anioł, Śmierć,
Zazdrość

I z tej to właśnie, z tej przyczyny
W królestwie nad mórz pianą,
Wicher napędził kłęb chmur siny
W królestwie nad mórz pianą.

I jak Serafin lodowaty
W mroźne odziany mgły,
Do zimnej wtrącił ją mogiły
ją! moją Annabel Lee.

Bo tam, w królestwie nad mórz pianą,
Kaźde to dziecko wie,
Że zazdrościły Serafiny
Annabel Lee i mnie.

I że dla tego wichry mroźne
W chmurne odziane mgły

Zabiły ją
Zmroziły ją...

Piękną mą Annabel Lee.

¹*serafin* — biblijna istota o trzech parach skrzydeł, wspomniana w Księdze Izajasza (Iz 6, 1–6); w tradycji chrześcijańskiej serafiny są aniołami z najwyższego chóru anielskiego. [przypis edytorski]

*

Lecz w naszej miłości, choć była dziecięcą,
Tak silnych uroków moc tkwi
Żeśmy się kochali i lepiej, i więcej
Niż starsi i mędrsi niż my...
Niż mędrsi i starsi niż my...

Miłość romantyczna

I nigdy anioły, co w niebie królują,
Ni czarnych demonów rój zły
Nie mogły oderwać jej duszy od mojej
Ni mojej od Annabel Lee.

I dziś, skoro drżąca srebrzystość miesiąca
I gwiazd pozłocistych rój lśni,
Śnię o niej i czuję na sobie płonące
Jej oczy. Mej Annabel Lee.

Miłość silniejsza niż śmierć,
Sen

I co noc w snów bieli, wśród srebrnej topieli
Spoczywam z nią razem na zimnej pościeli
Tam w jej królestwie nad mórz pianą
Tam w jej mogile pod mórz pianą...

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/poe-annabel-lee/>

Tekst opracowany na podstawie: E. A. Poe, Kruk. Wybór poezycji, tłum. B. Beaupré, Kraków 1910, s. 25-27

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja wydana w ramach biblioteki Wolne Lektury (www.wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Monika Salach, Tomasz Wasiołka.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).